

Kancewicz, Jan

"Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy : materiały i dokumenty, T. I 1893-1903, cz. 2 1899-1901", red. F. Tych, oprac. H. Buczek, red. wyd. B. Kluge, Warszawa 1962 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 54/3, 540-542

1963

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

dokument został sporządzony. Niektóre skróty nie zostały umotywowane (dok. 17, s. 53; dok. 49, s. 90; dok. 247, s. 308; dok. 251, s. 323). Brak pełnego składu i struktury rządu Białorusi, zarówno jak i rządu Litwy i Białorusi.

Poprawki redaktorskie sięgnęły i do dokumentów usuwając nie tylko oczywiste błędy, ale i niszcząc w wielu wypadkach swoistość stylu, niekiedy zmieniając sens (dok. 75, s. 128). Niekiedy nazwiska są przekreścone (Bobiński), niektórych nazwisk brak w indeksie.

Jak widać z powyższych uwag, cenny materiał dokumentarny został podany w sposób, który budzi zastrzeżenia natury merytorycznej. Zastrzeżenia dotyczą również, i przede wszystkim, wstępu pióra Krutałowicza.

Józef Lewandowski

Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy. Materiały i dokumenty. Tom I 1893—1903. Cz. II, 1899—1901. Red. F. Tych, oprac. H. Buczek, red. wyd. B. Kluge, Książka i Wiedza, Warszawa 1962, s. 365, 3 mlb, 16 ilustr.

Kolejny tom wydawnictwa źródeł do dziejów SDKPiL obejmuje lata 1899—1901, tj. okres odbudowy partii w Królestwie i rozszerzenia jej działalności na środowisko polskie na Litwie. Jest to także — od lutego 1900 r. — okres, gdy linia polityczna organizacji krajowej SDKPiL kształtowała się pod poważnym wpływem St. Trusiewicza-Zalewskiego. Linia ta — w odróżnieniu od wytycznych grupy „Sprawy Robotniczej” — zwana też była „zalewsczyzną” i oceniona jednoznacznie negatywnie przez historiografię komunistyczną lat trzydziestych (por. „SDKPiL. Materiały i dokumenty 1893—1904”, oprac. B. Szmidt, Moskwa 1934, s. XVIII—XXIV). Ocena ta wydaje się obecnie co najmniej wysoce uproszczona, by nie rzec wprost niesłuszna. Dotyczy to specjalnie imputowania Zalewskiemu nacjonalizmu w kwestii narodowej i oportunistu w sprawie stosunku do PPS.

Dlatego publikowany zbiór dokumentów i materiałów może stać się ważną podstawą źródłową do ponownego zbadania i oceny ideologii, linii politycznej, działalności praktycznej i organizacji SDKPiL w tych latach. Może się stać tym bardziej, że zawiera z górą trzy razy większą ilość dokumentów (88, podczas gdy zbiór pod red. J. Krasnego — 25, a pod red. B. Szmidta — 28) i jest także trzykrotnie większy objętościowo. Jest wreszcie opracowany naukowo, poczynając od regestów, legend i licznych przypisów, a kończąc na 5 indeksach.

Szczególnie wartościowe są po raz pierwszy opublikowane źródła archiwalne. Są to w szczególności dokumenty o charakterze organizacyjnym, np. ustawy (zob. nr 24 i 39); odezwy wzywające do walki ekonomicznej i politycznej; a wreszcie 12 listów przywódców i wybitnych działaczy partyjnych tego okresu (R. Luksemburg, C. W. Wojnarowskiej, J. Marchlewskiego, ale przede wszystkim St. Trusiewicza - K. Zalewskiego).

Dla poznania ideologii partii ważne są zawarte w zbiorze materiały drukowane i prasowe. Niektóre z nich zresztą nigdy nie dotarły do czytelników, gdyż odbitki korektorskie zostały odebrane przez policję. Tak było np. z artykułem „Nasze najbliższe zadanie” (nr 75) referującym wytyczne III Zjazdu SDKPiL. Inne materiały z prasy na skutek rzadkości „Przeglądu Robotniczego” i „Kumiera Robotniczego” też praktycznie były trudne do osiągnięcia — nawet przez badaczy.

Interesujące są materiały, zamieszczone w aneksach. Są to przede wszystkim

wspomnienia; są to także dokumenty o proveniencji nie wyłącznie SDKPiL-owskiej, względnie — odnoszące się do okresu przed r. 1899, ale widocznie odnalezione zbyt późno, by trafiły do pierwszej części publikacji wydanej w r. 1957. Pewne wątpliwości mogłoby tylko budzić zamieszczenie w tym dziale przemówień R. Luksemburg na Paryskim Kongresie Międzynarodowym. Czy dlatego, że R. Luksemburg posiadała nań mandat z ramienia SPD, a nie — SDKPiL? Ale wszak tylko znane zajścia w delegacji polskiej, a prościej mówiąc — postępowanie delegacji PPS (por. aneksy, nr 3), a nadto — okoliczności techniczne (por. nr 17) sprawiły, iż ideolog i przywódca SDKPiL występowała z formalnym mandatem nie swojej partii, lecz SPD. Zresztą istnieje wówczas pewna niekonsekwencja: artykuł Róży Luksemburg z „Vorwärts” (nr 12) zamieszczony jest w dziale zasadniczym, a jej przemówienie w aneksach. Jej sytuacja partyjna była przecież w obu wypadkach jednakowa. Wreszcie wypada wyrazić życzenie, by możliwie szybko opublikowano listy — grypsy działaczy SDKPiL — więźniów Pawiańska, pisane w r. 1895, a oświetlające zarówno okoliczności powstania tej partii, jak i różnice ideowo-polityczne między nią a PPS.

Dobór i układ dokumentów jest na ogół trafny, opracowanie ich — także. Stoi ono w każdym razie o wiele wyżej niż w pierwszym tomie wydawnictwa. Regesty i legendy nie wzbudzają zastrzeżeń. Zawierają niekiedy istotne nowe ustalenia (np. prostują datę dok. nr 46, błędnie określoną niegdyś przez Szmida). Może niezupełnie udany jest regest do dok. nr 25 (nie wydobywa kwestii najbliższych postulatów politycznych, co uczynili w swych nagłówkach Szmid i Rappaport — „Narastanie rewolucji w Królestwie Polskim, 1900—1904”). Nie jest także ściśle określona data odezwy ZG SDKPiL w związku ze śmiercią gen. gubernatora Imeretyńskiego. Z faktu, iż śmierć ta nastąpiła 30 listopada 1900, a odezwę wykryto w Łodzi 10 stycznia 1901, nie wynika, iż była wydana w styczniu, lecz tylko: nie wcześniej niż w grudniu, nie później niż 10 stycznia 1901.

Dyskusyjne jest także polskie tłumaczenie tytułu artykułu — wspomnienia Trusiewicza-Zalewskiego: „Z historii ruchów społecznych w Królestwie Polskim” (s. 286), gdy w oryginale brzmi on: *Iz istorii obszczestwiennogo dwiżenija w Russkoj Polsce*.

Mylnie chyba jest podany w legendzie tego artykułu (s. 323) rok 1907, gdy w indeksie czasopism (s. 352) figuruje 1908 r., co jest zgodne z oryginałem.

Wątpliwości budzi jeden moment w opracowaniu tekstu nr 61 na s. 186, gdzie znajdujące się według przypisu w oryginale słowo „raz” zostało zastąpione przez „zawsze”, gdy bardziej prawdopodobne wydaje się „teraz”.

Przypisy są znacznie liczniejsze, obszerniejsze i w większym stopniu oparte o źródła, w tym także i archiwalne, niż w cz. I. W przytłaczającej większości są one odpowiednie. Warto jednak odnotować napotkane — skądinąd nieliczne — uchybienia lub sprawy sporne. Na s. 284 w przyp. 4 błędnie podano nazwę jednego z kajetów notatek F. Dzierżyńskiego: „czerwony”. Był to zeszyt „czarny”. Chyba na skutek omyłki korektorskiej na s. 88 w przyp. 3 „Warszawską Gazetę Policyjną” datowano rokiem 1889, winien być 1899. Na s. 136 w przyp. 1 podano, iż Zjazd Paryski 1892 r. „dał początek PPS”. Jak wiadomo, ustalili jej wytyczne ideowo-polityczne, nie proklamował natomiast jej powstania, a tym bardziej nie zapoczątkował jej jako organizacji. Przypis 2 na s. 57 informuje nieściśle o dyskusji między W. Liebknechtem a R. Luksemburg. Dotyczyła ona istotnie Rosji, ale obok niej — przede wszystkim Turcji i ujarzmionych przez nią narodów (Ormian, ludów bałkańskich). O Polsce mowy w niej w zasadzie nie było.

Pożądane chyba były przypisy do tekstu na s. 138 (o agitacji I Proletariatu w Białymstoku i o aresztowaniach socjaldemokratów KP w latach 1895/6) i odesłanie do art. E. Kaczyńskiej o strajku w Zawierciu w przypisie 1 na s. 255.

Uznanie wzbudzają liczniejsze i znacznie lepiej opracowane niż w poprzednim tomie, indeksy. Wypada jednak zgłosić zastrzeżenie do nieco formalnego podejścia do indeksu nazw geograficznych, które spowodowało, iż pod hasłem „Polska” podano stronicie tekstu odnoszące się właściwie do Królestwa Polskiego. W indeksie czasopism brak chyba także konsekwencji w zamieszczaniu informacji o liczbie wydanych numerów. Zamiast podania, czym oficjalnie organem było pismo „Rabocza Mysl”, wydawcy określili je merytorycznie jako organ „ekonomistów”. Jest to pewnym uproszczeniem, początkowe bowiem numery „Raboczej Mysli” rewolucyjni marksiści oceniali pozytywnie.

Niezręczność stylistyczna w hasle „Naprzód” może sugerować czytelnikowi, jakoby G.P.S.D. przekształciło się w P.P.S.D. G.i.S. w r. 1900, gdy nastąpiło to, jak wiedzą o tym na pewno redaktorzy, w r. 1897.

W indeksie nazwisk nie zawsze konsekwentnie przestrzega się zasad w podawaniu danych biograficznych: w jednych notach podaje się dane o okresie po r. 1901, w innych — nie: stąd np. brak informacji o tym, że Ettlinger-Dalski i M. Kozłowski byli po r. 1918 komunistami, a St. Palliński już w 1895/6 r. w więzieniu przeszedł do PPS i w okresie objętym przez omawianą publikację był namiętnym przeciwnikiem SDKPiL; Humnicki zaś ewoluował na pozycje zgoła dalekie od ruchu robotniczego (członkostwo Rady Stanu); odszedł od SDKP, a potem od ruchu robotniczego także i Pogorzelski; wreszcie np. Magrzyk i Matuszewski nie byli po r. 1917 tylko członkami SDPRR (co dla tego okresu, gdy mieńszewicy i bolszewicy stali po dwóch stronach barykady, niewiele mówi), lecz bolszewikami — i za to zginęli.

W indeksie omyłkowo poinformowano o Z. Balickim, jakoby był współzałożycielem PPS (był, ale — ZZSP). Dziwi także brak dat urodzenia i śmierci wielu dość znanych postaci i działaczy, np. J. Pogorzelskiego, K. Rożnowskiego, K. E. Jeziorowskiego, A. Humnickiego, a spośród cudzoziemców — Aleksandrowa-Olmińskiego, Husarowa (nb. — działacza SDPRR — bolszewika), Kremera, Kopelzona i in.

Wreszcie należy odnotować trochę (zresztą niewiele) omyłek korektorskich, a wśród nich parę istotniejszych, nie od razu uchwytnych dla czytelników. Tak np. na s. 292, 323 i 334 podano nazwisko działacza SDKPiL „Kuc”, gdy winno być: „Kuć”. Na s. 115 przyp. 2 w tytule znanej pracy E. Bernsteina opuszczono słowo „socjal” (jest: „Przesłanki socjalizmu i zadania demokracji”, gdy winno być: „socjaldemokracji”). Na s. 117 przyp. 7 podano tytuł pisma „Bundu”: „Flugbleter fom...”, gdy winno być (tak jak zresztą słusznie podano na s. 351): „fon...”

Wszystko to, rzecz jasna, nie zmienia faktu, iż otrzymaliśmy kolejną wartościową i potrzebną edycję źródeł z zakresu historii polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego. Należy tylko życzyć wydawcom przyspieszenia tempa przygotowania następnych tomów (pierwszy od drugiego dzieli 5 lat, a wszystkich będzie chyba około 10...) ¹.

Jan Kancewicz

¹ W 1962 r. ukazał się również tom II wydawnictwa obejmujący okres 1902—1903 pod red. F. Tycha, oprac. B. Radlak.